

im Pomorskie Armii Krajowej  
kowej Służby Pole-  
127; RE  
00000  
02 1000 1506 0000 0000 0002 0244



Chojnice  
JOW Gr. P.  
† Wirkus Wojciech  
ps. „Jan”  
N: 1452/2338 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI

*Winkus Wojciech*  
*T: M+1452/2358 Pom.*  
*Chojnice TOW. G. Pom.*

I/1. Relacja —

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora —

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację *lc. 1 s. 11*

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne. —

IV. Korespondencja

V. Nazwiskowe karty informacyjne *lc. 3*

VI. Fotografie

*dwadźiesiąt i kronografii*

II. Materiały uzupełniające relacje: Wirkus  
Wojewek

1. art. M. Trzebiatowski, Wojewek Wirkus  
partyzant z Zielonego Białaczki,  
„Najsi Gości”, nr 4/2008, s. 17, kserokop. k. 1 s. 1



Nazi Gości  
Niezłomny m. od armii  
50 lat... (Kulski...)

# Wojciech Wirkus partyzant z Zielonego Pałacu

nr 4/2008 (39)



Marian Trzebiatowski  
Brusy

**W opracowaniu Chojnice 1939–1945 r. zapisano Jan Wirkus aresztowany 23.03.1944r. za działalność partyzancką, rozstrzelany w dniu aresztowania w lesie k. Męcikała, zaś na cmentarzu ofiar zbrodni hitlerowskich napisano „Jan Wirkus zg. 22.03.1944 r.”**

Zbigniew Stromski pisze, że pochodził z Radunia. Pani Janina Głomska wykazuje Jana Wirkusa oraz Wojciecha Wirkusa ur. 1912 ze Skoszewa, zamordowanego w lutym 1944 r w bunkrze.

Z kolei pan Las ze Skoszewa poinformował mnie, że Wojciech Wirkus zamieszkały w Skoszewie zginął w obławie pod Męcikałem, co potwierdził mu Jan Bronka uczestnik tej bitwy. Aby upewnić czy to nie jest pomyłka z imieniem powtórnie pojechałem do Skoszewa, gdzie od Pani Cieszyńskiej dowiedziałem się, że Wojciech miał córkę zamieszkałą w Parzynie. W Parzynie skontaktowałem się z Anną Orzłowską, która przekazała mi informacje i kilka fotografii z Wojciechem Wirkusem. Faktyczne dane osobowe to Wojciech Wirkus ur. 17.12.1917r. w Kłaczynie, pseudonim „Jan” zamieszkały w Skoszewie.

Wojciech Wirkus to partyzant z Oddziału Samoobrony Nr 3. TOW „Gryf Pomorski”. W bunkrze Zielony Pałac w dniu 21 03 1944 r. znajdowało się 9 osób dowodzonych przez Henryka Grabosza „Gwiazda”. Żandarmeria i oddział SS z Wielkich Chelmów otoczyły bunkier. Wraz z hitlerowcami nadszedł jeden z mieszkańców schronu. Partyzanci zorganizowali natychmiastową obronę, zabijając w początkowej fazie kilku Niemców. Zmuszeni byli jednak do opuszczenia bunkra, gdyż przez wentylator Niemcy wrzucili granaty z gazem łzawiącym. Celne strzały zmiotły hitlerowców znajdujących na terenie schronu a pozostali zmuszeni zostali do wycofania. Wykorzystując moment zamieszania partyzanci rzucili się za Niemcami z zamiarem przebicia się. Na skraju zagajnika silny ogień uniemożliwił ucieczkę. W tym ataku Wojciech Wirkus został ciężko ranny w brzuch i wycofał się do schronu. Niemcy przeprowadzili dwa ataki odparte krwawo. Ostatni przeprowadzili przy pomocy tresowanych psów, lecz myśliwskie dubeltówki były skuteczne. Ciężko ranny Wirkus prosił aby dowódca odszukał jego córkę oraz i aby nie dostać się w ręce Niemców prosił by go zastrzelili.

Z okrzęzenia wydostali się Jan Bronka i Henryk Grabosz, a reszta zginęła. Jak stwierdzono podczas ekshumacji Wirkus był torturowany, twarz miał zmasakrowaną, część zębów wybita. W dniu 13.11.1945 r. z udziałem komisji sądowo lekarskiej ekshumowano partyzantów poległych w dniach 21 i 22 marca 1944 r. Przy rozpoznaniu była siostra Wojciecha Agnieszka Kłaczyńska ze Skoszewa, która rozpoznała go po złotym zębie.

W dniach 24 i 25 listopada po ekshumacji zwłok zorganizowano w Brusach uroczysty pogrzeb ofiar zbrodni hitlerowskich. Na tym cmentarzu pochowanych zostało 25 osób w tym 7 partyzantów z Zielonego Pałacu.

Wojciech Wirkus był dzierżawcą u Peplińskich i podjął pracę woźnicy w straży granicznej. Po wkroczeniu Niemców ukrywał się i nie ujawnił się. Znał granicę z Rzeszą i miał kontakty rodzinne w Niemczech, gdzie mieszkali jego ciocie ze strony ojca, co wykorzystał do przemytu. Towar prznosił do siostry Agnieszki Kłaczyńskiej zamieszkałej nad jeziorem Skoszewskim. Zapoznał się z Martą Borzyszkowską z przysiółka Czerwona Karczma koło Peplina z którą miał córkę Annę ur. 4 06 1941 r. W związku z zagrożeniem, bo Niemcy już za nim weszli, przeniósł się i wstąpił do Gryfa Pomorskiego. Narzeczona na przełomie 1942/43 została aresztowana przez gestapo i przewieziona do Gdańska, gdzie spotkała Juliana Sikorskiego z Windorpia a następnie skierowana została na ciężkie roboty do kamieniołomów. Córka została u dziadków w Peplinie. Gdy przyjechali po Monikę i Teofila Borzyszkowskich we wrześniu 1943 r. w celu wywiezienia do obozu w Potulicach - żandarm chciał zastrzelić wnuczkę. Teofil kopnął żandarma i zwrócił się do oficera, aby jego nie dziecko zastrzelić. Oficer zgodził się by przekazać dziecko chrześnej Zblewskiej zamieszkałej obok u sąsiadów.

Henryk Grabosz urodził się 16 lipca 1921 r. w Myłofie, syn Wojciecha leśniczego i matki Władysławy z Pestków. Przed wojną uczył się w gimnazjum w Gdyni do wybuchu wojny. Wstąpił do TOW „Gryf Pomorski”. Dowodził 12 osobową grupą partyzancką podporządkowaną komendzie powiatowej w Chojnicach utworzoną pod koniec 1942 r. pod nazwą „Cis” z siedzibą w bunkrze „Zielony Pałac” w lesie nieopodal Męcikała. Bunkier ten był zarazem schronem powiatowej komendy TOW „Gryf Pomorski”. Oddział Grabosza był szczególnie aktywny w listopadzie i grudniu 1943 r. w rozliczaniu polakożerców w okolicznych wsiach. Oprócz działalności dywersyjnej, grupa prowadziła ożywioną działalność propagandową, redagowano tu, powielano i kolportowano wśród ludności odezwy i gazetkę „Gryfa Pomorskiego”. W dniu 21 03 1944 r. w bunkrze przebywali: Henryk Grabosz, Edmund Kroplewski, Franciszek Dorawa, Franciszek Lessman, Wojciech Wirkus, Jan Szutenberg, Jan Bronka oraz członkowie komendy powiatowej „Gryfa”: Stanisław Przytarski, Józef Mrozik, którzy przebywali tutaj od stycznia 1944 r.

Dnia 21 marca 1944 r. policja niemiecka z Chojnic wzmocniona oddziałem Waffen SS z Wielkich Chelmów okrzyła 9 osobowy oddział partyzancki. Oddział partyzancki stoczył bohaterską bitwę z wrogiem od 21 03 1944 godz 16 do 9 rano 22 03 1944 r. W tej heroicznej walce z przeważającymi siłami nieprzyjaciela 21 03 1944 r. po odparciu z otaczającego terenu ataku wroga i natychmiastowego przystąpienia do nieudanej próby przebicia

zginęli: Józef Dorawa ur. 1917 r. Jaranty, robotnik odmówił pójścia do Wehrmachtu i wstąpił do TOW „Gryf Pomorski”, Edmund Kroplewski ur. 24 10 1921 r. z Męcikała [Dąbrówka], który w czasie urlopu z Wehrmachtu przeszedł z bronią do oddziału, Józef Mrozik ur. 27 06 1907 r. w Wojekowce woj. Nowogrodzkie podoficer straży granicznej z Brzeźna, brał udział w kampanii wrześniowej i dostał się do niewoli. Po pięciu miesiącach zbiegł i ukrywał się w kościernym u krewnych a następnie w Antoniewie. W styczniu 1944 r. przeniósł się do lasu i wstąpił do grupy Grabosza. Wojciech Wirkus „Jan” ciężko ranny w brzuch wycofał się do bunkra.

Ośmieleni Niemcy przypuścili dwa kolejne szturm krwawo przez partyzantów odparte. Ostatni z nich przeprowadzony był przy udziałie tresowanych psów do atakowania ludzi. Posiadane dubeltówki były niezawodne i w tej leśnej walce przydatne. Wieczorem Niemcy przypuścili atak z innego kierunku na włącz do schronu jednak nieudany. Niemcy czekali dnia a partyzanci nocy. Nocą partyzanci podczołgali się na linii zagajnik- las w bezpośrednie sąsiedztwo niemieckich placówek. Przesuwając się likwidowali pojedynczych żołnierzy. Gdy Grabosz próbował zlikwidować reflektory samochodu Niemcy zorientowali się, że to atak partyzantów. Samochód zatrzymał się na dukcie oświetlając wzgórze, na którym zalegali pozostali, którzy próbowali następnie przebić się w innym kierunku jednak bezskutecznie. Grabosz i Bronka oddalili się w kierunku szosy a następnie marsz z przeszkodami w kierunku Chojnic. Gdy rozjaśniło się zboczyli w zagajnik obok Zbenin. Odgłosy walki ustały około 9 godz. A więc zginęli pozostali: Franciszek Lessman ur. 1922 r. rolnik z Nowego Dworu. Skierowany do pracy u niemieckiego gospodarza nie mógł wytrzymać i dlatego uciekł do lasu i wstąpił do grupy Grabosza, Leon Szutenberg ur. 1917 r. z Kościerzyny, fryzjer i Stanisław Przytarski ur. 28 05 1917 r. prawnik z Kościerzyny, członek komendy powiatowej Gryfa Pomorskiego. W bitwie zginęło 13 Niemców i wielu zostało rannych.

W dniu 13 11 1945 r. z udziałem komisji sądowo lekarskiej ekshumowano partyzantów poległych w dniach 21 i 22 marca 1944 r. W dniach 24 i 25 listopada 1945 r. po ekshumacji zwłok zorganizowano w Brusach uroczysty pogrzeb ofiar zbrodni hitlerowskich. Na cmentarzu tym pochowano 25 osób w tym 7 partyzantów z Zielonego Pałacu.

Po wojnie, jak podaje Zbigniew Stromski, Henryk Grabosz rozpoczął pracę a Zarząd Miejskim w Miastku, a następnie w Kołobrzegu Szczecinku. W 1951 r. przeniósł się do Wrocławia, gdzie pracował we Wrocławskim Przedsiębiorstwie Robót Telekomunikacyjnych aż do przejścia na emeryturę w 1981 r. Ukrywał tam Wydział Nauk Ekonomicznych na urwersytecie Wrocławskim. Za swoją działalność w ruchu oporu, a także w pracy zawodowej w różniony został między innymi Medalem Zwycięstwa i Wolności, Krzyżem Partyzanckim Virtuti Militari kl. V Złotym Krzyżem zasługi. /-

T: K: 1452 / 2338 Pom.

Chojnice

Winkus Wojciech  
V. karty informacyjne  
k. 3



A

PART. 1

WIRKUS WOJCIECH

dob. t. Szalewski Jan - Part. , 11-14

8/1/95



Chyński 2  
1944  
(Do Wojciecha ps. "Jan")  
Wirkus Jan u m. Kaslun, pow. Chojnice,  
partyzant oddziału POK "Grupa Pomorska"  
zginął w walce dnia 22.10.1944 r. w rej.  
Ameryki, pow. Chojnice

Cieladowski, str. 380



+

Chojnice  
Partyzantka

MIRKUS (Jan) Wojciech  
ps. "Jan" 22

Poległ w bitwie z SA na 22 marca 1944r. w pobliżu  
Męcikowa (pow. Chojnice)

W jego miejscu nazwiska umieszczone na pomniku upamię-  
tniającym 30 rocznicę bitwy w Męcikowie przy szosie Chojnice  
- Brusy.

Relacja Młoadystawy Kropieńskiej (K-619-1004)  
- wycinek z prasy (os.)

AS 04/1991





Wirkus Wojciech

